



# Wielka mowa wiceministra Wyszyńskiego na sobotnim posiedzeniu Zgromadzenia Generalnego ONZ

PARYŻ (PAP) — Przewodniczący delegacji radzieckiej, wiceminister spraw zagranicznych Andrzej Wyszyński wygłosił w dniu 25.9. na Zgromadzeniu Generalnym ONZ przemówienie, w którym oświadczył m. in.

I. „Stało się tradycją, że każda sesja Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych rozpoczyna się od ogólnej dyskusji, której celem jest rzut oka na przebytą drogę, podsumowanie wyników prac minionego roku, analiza działalności ONZ i — co jest rzeczą zupełnie naturalną — analiza polityki zagranicznej poszczególnych krajów, a zwłaszcza krajów, które odgrywają w naszej Organizacji rolę przodującą.

Mam również zamiar dokonać tego przeglądu i na obecnej sesji w formie jak najbardziej zwieszkiej, jeśli chodzi o okres pracy ONZ od drugiej sesji Zgromadzenia Generalnego.

II Na ostatniej sesji delegacja radziecka zwróciła uwagę na zasadnicze braki w działalności ONZ, braki, które polegają na niewypełnieniu całego szeregu ważnych zaleceń Zgromadzenia Generalnego.

Tak więc nie zostały wypełnione zalecenia co do ogólnego ograniczenia zbrojeń, co do użytkowania energii atomowej jedynie dla celów pokojowych

co do ogłoszenia zakazu używania broni atomowej. Nie zostały również wykonane zalecenia, dotyczące szeregu innych ważnych kwestii.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na absolutnie nienormalną sytuację, kiedy wpływowi członkowie ONZ używają swego autorytetu nie po to, by wprowadzać w życie zalecenia Zgromadzenia i zarządzenia, pozostające z nimi w związku, ale wręcz przeciwnie, by wprowadzać w życie zarządzenia, które w istocie swojej pozostają w sprzeczności z tymi zaleceniami. Tak się rzeczy miały na przykład w sprawie Palestyny, Indonezji, w sprawie dyskryminacji rasowej w Unii Południowo-Afrykańskiej i w wielu innych ważnych kwestiach.

Nie ma potrzeby podkreślać w sposób szczególny szkód, jakie wyrządziły autorytetowi Zgromadzenia Generalnego i ONZ w ogóle akty naruszania Karty Organizacji, a zwłaszcza takie bezprawne decyzje, jak decyzja o utworzeniu t. zw. „Małego Zgromadzenia”, Komisji dla Korei i t. zw. „Komisji dla Bałkanów”.

## Czemu służyło „Małe Zgromadzenie”

Wszyscy przypominają sobie okoliczności, w których na propozycję Stanów Zjednoczonych zostało weszłym roku stworzone „Małe Zgromadzenie”. Już wtedy nie było żadnej wątpliwości, że inicjatorzy utworzenia „Małego Zgromadzenia” zmierzali do utworzenia organu, usurpującego kompetencje Rady Bezpieczeństwa.

Było już wówczas jasne, że „Małe Zgromadzenie” zostało pomyślane przez delegację amerykańską jako organ, posiadający rozleglejsze uprawnienia od Rady Bezpieczeństwa. Utworzenie „Małego Zgromadzenia” było ciemnym, wymierzonym przeciwko ONZ i przeciwko współpracy międzynarodowej.

Propozycja amerykańska miała na celu przekazanie kompetencji „Małego Zgromadzenia” najważniejszych kwestii, dotyczących pokoju i bezpieczeństwa z pominięciem Rady Bezpieczeństwa i z pogwałceniem postanowień Karty ONZ. Miała ona na celu zniewiczenie zasady jednomyślności 5 wielkich mocarstw. Nie ma wątpliwości, że przyjęcie propozycji amerykańskiej poderwałoby współpracę międzynarodową, opierającą się na wzajemnym zrozumieniu, na zaufaniu i na poszanowaniu interesów wszystkich krajów wielkich i małych, krajów, które dążą do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa.

Jednakże t. zw. „Małe Zgromadzenie” nie spełniło nadziei jego organizatorów. Nie jest przypadkiem, że inicjatorzy stworzenia tego organu zastępczego nie osmielają się obecnie zapropionować, by „Małe Zgromadzenie” przekształcone zostało w instytucję stałą.

Utworzenie t. zw. „Komisji dla Korei” miało zamaskować obcą ingerencję w wewnętrzne sprawy Korei, ułatwić utworzenie w Korei rządu, złożonego z ludzi, wygodnych dla amerykańskich władz wojskowych, bez brania pod uwagę interesów ludu koreańskiego.

Znane są liczne przykłady samowoli, gwałtu i terroru w Korei Południowej, terroru, skierowanego przede wszystkim przeciwko działaczom ruchu demokratycznego, którzy nie chcą się pogodzić z bezprawną sytuacją, w jakiej znajduje się naród. Władze amerykańskie, dążące do rozbitcia Korei, stworzyły marionetkowy rząd Korei Południowej i twierdzą, że jest to rząd dla całej Korei. Jednakże tego rodzaju mistyfikacja nikogo nie wprowadziła w błąd. Mistyfikacja ta rzuciła w oczy, jeżeli sytuację w Korei Południowej porówna się z sytuacją w Korei Północnej. W Korei Północnej rozwija się swobodnie ruch ludowy, dążący do zapewnienia jedności i niepodległości całej Korei. Powstało Najwyższe Zgromadzenie Ludowe Korei, wybrane zarówno przez ludność Korei Północnej jak i Korei Południowej. Powstał rząd Demokracji Ludowej Republiki Koreańskiej. Nie ma wątpliwości, że przyszłość Korei zależy od ludu koreańskiego, który broni jedności, niepodległości i suwerenności swego kraju przeciwko wszelkim usiłowaniom przekształcenia Korei w kolonię i użycia jej jako bazy wypadowej dla celów agresywnych.

Działalność „Komisji Bałkańskiej” nie była zbyt pomocną. Komisja ta została bezprawnie utworzona na ostatniej sesji Zgromadzenia Generalnego. Przeniesieniem jej było ułatwić zdławienie walki ludu greckiego o wolność z jednej strony i popierać fałszywe oskarżenia monarchofaszystów greckich

przeciwko północnym sąsiadom Grecji, z drugiej strony. Komisja tego rodzaju nie mogła przynieść zaszczytu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Dowody braku obiektywizmu tej komisji są bardzo liczne. Powróćmy do analizy działalności tej komisji podczas dyskusji nad sprawą grecką.

## Zagrożenie pokoju

Chociaż w wielu wypadkach akty naruszenia przepisów Karty stanowiły bezpośrednie zagrożenie pokoju i bez-

III. Działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych w dziedzinie gospodarczej ześrodkowywała się w okresie sprawozdawczym na problemach, posiadających pewne znaczenie, lecz nie najważniejszych dla interesów ludów i krajów, które najbardziej ucierpiały wskutek wojny. Takie instytucje, jak Rada Społeczno - Gospodarcza ONZ, jak Europejska Komisja Gospodarcza, jak Komisja Gospodarcza dla Azji i Dalekiego Wschodu, nie wypełniły ważnych zadań w dziedzinie odbudowy gospodarki krajów europejskich, które ucierpiały na skutek wojny i w dziedzinie rozwoju głównych gałęzi ich przemysłu.

W sprawozdaniu sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie t. zw. „Plan Marshalla” przedstawiony jest jako „wielce obiecujący program przywrócenia Europie Zachodniej stabilizacji gospodarczej i politycznej”. Tymczasem dziś nie ulega już wątpliwości, że t. zw. „Plan Marshalla” nie tylko nie przyczynia się do stabilizacji gospodarki europejskiej, ale przeciwnie, pogarsza sytuację gospodarczą i polityczną krajów europejskich, które doń przystąpiły, podważając ich niepodległość.

IV. W roku 1947 Rada Bezpieczeństwa zajmowała się szeregiem ważnych kwestii. Wśród tych kwestii należy przede wszystkim wspomnieć o postanowieniu Zgromadzenia Generalnego z 24 stycznia 1946 r., dotyczącym energii atomowej i o postanowieniu Zgromadzenia Generalnego z 14 grudnia 1946 roku, dotyczącym powszechnego ograniczenia zbrojeń. Rada Bezpieczeństwa zajmowała się poza tym sprawą pogwałcenia przepisów Karty Narodów Zjednoczonych przez niektóre państwa.

## ENERGIA ATOMOWA

pieczeństwa, większość członków Rady Bezpieczeństwa nie tylko, że nie powzięła odpowiednich środków, aby za-

pobiec temu zagrożeniu, ale wprost przeciwnie, poparła winnych zagrożenia pokuju. Tak się stało w sprawie Indonezji, kiedy większość członków Rady Bezpieczeństwa nie powzięła odpowiednich środków, by położyć kres zbrojnej agresji, której dopuściła się Holandia przeciwko ludowi indonezyjskiemu. Rada Bezpieczeństwa przekazała tę sprawę t. zw. „Komisji Dobrych Usług”, złożonej z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Belgii i Australii.

Komisja ta stanęła po stronie kolonizatorów holenderskich i narzuciła republice indonezyjskiej niewolniczy układ, podpisany na okęcie „Renville”. Republika indonezyjska straciła wskutek tego układu bogate obszary, którymi zawiadniali Holendrzy w r. 1947. Większość Rady Bezpieczeństwa odrzuciła wniosek, by zmuszono wojska holenderskie do zaprzestania działań wojennych i do ewakuacji zajętych przez nie terenów. W ten sposób zachęcono napastnika do dalszej agresji.

Rada Bezpieczeństwa nie spełniła także swego obowiązku w sprawie Palestyny. Uchwała Zgromadzenia Generalnego z dnia 29 listopada 1947 r. o utworzeniu w Palestynie 2 niepodległych państw — arabskiego i żydowskiego — nie została wykonana. Polityka większości członków Rady Bezpieczeństwa nie miała na celu usunięcia przeciwności narodowościowych w Palestynie i ustanowienia stosunków dobrego sąsiedztwa między narodem arabskim a narodem żydowskim. Przyczyniła się ona tylko do zaostrenia tych przeciwności oraz pchnęła Arabów i Żydów na drogę walk, które doprowadziły do zbrojnego konfliktu w Palestynie.

Do wybuchu wojny w Palestynie przyczyniły się propozycje niektórych państw co do uchwały Zgromadzenia Generalnego z 29 listopada oraz wniosek delegacji amerykańskiej ustanowienia powiernictwa nad Palestyną.

## Przemówienie premiera Cyrankiewicza na Radzie Naczelnej PPS

WARSZAWA, (PAP). — Premier Cyrankiewicz podkreślił na wstępie swego przemówienia, że u progu zbliżającego się zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego należy przezwyciężyć niesłuszne i fałszywe poglądy, idee i teorie, odziedziczone po dawnej przedwojennej PPS oraz te, które przeniknęły już w czasie działania odrodzonej PPS. Zadaniem obecnych obrad Rady Naczelnej jest przede wszystkim zanalizowanie błędów, wahań, odchyłań. „Nie chodzi nam o błędy czy odchylenia w stosunku do teorii marksizmu - leninizmu, stwierdza mówca, chodzi natomiast o błędy i odchylenia w stosunku do linii, która winna była prowadzić partię poprzez zacieśnienie jednolitego frontu do jedności klasy robotniczej, opartej na zasadach marksizmu - leninizmu”. Błędami tymi, które powodowały osłabienie jednolitego frontu, były z jednej strony wahania i naciski pravicowe, wpływające na linie trzonu kierownictwa partyjnego i wyginające te linie, z drugiej strony wahania i niedociągnięcia organizacyjne samego kierownictwa partyjnego, wynikające m. in. z jego niejedności.

Polska Partia Socjalistyczna wciąż jeszcze zmaga się ze starymi pozostałościami dawnej tradycji z czasów, kiedy dawne pravicowe, nacjonalistyczne i oportunistyczne kierownictwo prowadziło PPS na antyrewolucyjny manowce. „Podjęliśmy — przypomina z naciskiem premier Cyrankiewicz — rzadką w dziejach międzynarodowego ruchu robotniczego próbę przeprowadzenia ma sowej partii socjalistycznej, obciążo-

skim propozycja, by z przedsiębiorstw produkujących energię atomową uczynić własność międzynarodowej instytucji kontrolnej. W ten sposób międzynarodowa instytucja kontrolna mogłaby,

w myśl decyzji większości, mieszać się do życia gospodarczego poszczególnych krajów.

Jeżeli się weźmie pod uwagę, że projekt amerykański przewiduje oddanie

nej całym balastem reformistycznym, oportunistycznym niemarksistowskiej tradycji ideologicznej i praktycznej — zdemoralizowanej w dodatku wyjątkowo silnie rozwiniętym nacjonalizmem i antyradzieckim kompleksem oraz przeżeranym latami przez agencję faszystowską — na platformie rewolucyjnego socjalizmu, marksizmu - leninizmu”. Okres bezpośrednio poprzedzający zjednoczenie ruchu robotniczego musi być okresem szczególnej czujności wobec elementów obcych klasowo i ideologicznie.

Już przez cały okres przetwarzania odrodzonej PPS w partię rewolucyjną trwała walka z prawią socjalistyczną. Pravicowcy zwalczali najpierw jednolity front wówczas, kiedy partia dążyła do jego pełnej realizacji. Potem gdy nastąpił etap przygotowywania jedności organizacyjnej, prawica zgadzała się z jednolitym frontem, ale nie z jednością. Potem, gdy jedność zaczęła się realizować praktycznie, prawica zaczęła twierdzić, że likwiduje się partię. Słowem prawica szła zawsze z tyłu za rewolucyjnymi siłami partii i starała się powstrzymać proces zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego na platformie marksizmu - leninizmu.

## Demonstracje przeciw de Gaulle'owi w Paryżu

PARYŻ (API) — W dniu wczorajszym odbyło się we wschodniej dzielnicy Paryża zgromadzenie partii de Gaulle'a, w którym doszło do demonstracji tłumów przeciw de Gaulle'owi.

W czasie walk między degaullistami, a wrogo przeciw nim nastawionym tłumem, siedem osób zostało poważnie rannych.

## Przemówienie premiera Cyrankiewicza na Radzie Naczelnej PPS

Po 17 marca nastąpiły w PPS poważne przesunięcia personalne na stanowiskach organizacyjnych. Zakres tych zmian nie był jednak dostateczny. W niektórych wypadkach miały one dodek na wpływ dając ludziom, którzy odeszli ze stanowisk, wiele do myślenia i umożliwiają im pracę nad sobą i zrozumienie błędów. Ale znaleźli się i tacy, którzy jeszcze bardziej ugrzęźli w błędach pravicowych. Wytworzył się wśród nich bierny opór. Walczą podstępnie przy pomocy „szepianej propagandy”, plotki, kłamstwa, oszczerstwa, podkopywania wiary w Związek Radziecki. Szukają alibi dla swych błędów w błędach części PPR-owców, objętych krytyką plenum KC PPR. Ale czy może istnieć jakieś powinowactwo między kółkami prawnicy PPS-owskiej, wyrosłej na pożytku starego reformizmu, nacjonalizmu, szowinizmu i drobnomieszczaństwa, a tym co, w rezolucji KC PPR określane jest mianem pravicowego odchylenia?

Dziś nadszedł czas likwidowania tych grup. „Nasza, nie zawsze dotychczas dostateczna troska o ideologiczną czystość partii musi być teraz zdwojona, bo dziś staje się ona równocześnie troską o przyszłość zjednoczonego ruchu robotniczego, o jego zwartość ideologiczną, o jedność przyszłej partii, o jej siłę do walki, stwierdza z naciskiem mówca. Nie chcemy, by PPS stała się podwoda, na której przepływa się do zjednoczonej partii wszystkie pravicowe i nacjonalistyczne elementy”.

Dążąc do czystości ideologicznej, należy szczególną uwagę zwrócić na należąca do partii inteligencja, która bywa niejednokrotnie niekontrolowanym rezerwatem pravicowości, ulegając wpływom drobnomieszczańskim. Decydującym sprawdzianem postawy ideologicznej jest zawsze stosunek do wrogich klas: albo nieprzejednany, albo kapitulacyjny, lub pojednawczy,

zaskarżenia monarchofaszystów greckich



# Polityka Związku Radzieckiego

## Dokończenie mowy wicemin. Wyszyńskiego

oddania swych fabryk atomowych pod międzynarodową kontrolę.

Jest rzeczą jasną, że takie stawianie kwestii ma na celu zapewnienie Stanom Zjed. nieograniczonych możliwości produkowania w dalszym ciągu bomb atomowych bez żadnej kontroli.

Związek Radziecki jest zdania, że międzynarodowa instytucja kontrolna powinna kontrolować produkcję energii atomowej we wszystkich stadiach, począwszy od wydobycia surowców, a skończywszy na wytwarzaniu produktów gotowych. Związek Radziecki, i nie tylko Związek Radziecki, nie może zgodzić się na stanowisko w tej sprawie rządu Stanów Zj., rząd W. Brytanii, Francji oraz pewnych innych krajów.

Dziennik angielski „Manchester Guardian” ogłosił ostatnio list generalnego sekretarza brytyjskiego Stowarzyszenia Pracowników Naukowych — R. Innesa, który stawia w tym liście następujące słuszne pytania: „Dlaczego nie mieliśmy podpisać deklaracji, że nie będziemy używać energii atomowej dla celów wojennych w jakiegokolwiek przyszłej wojnie?”

Musimy przypomnieć raz jeszcze, że broń atomowa jest bronią napaści. Wszystkie narody miłujące pokój oraz miliony prostych ludzi, którym obce są wszelkie zamiary agresywne, muszą domagać się natychmiastowego zakazu używania bomby atomowej, przeznaczonych do masowej zagłady ludności cywilnej i do masowego niszczenia miast.

W tego rodzaju sytuacji wytworzyła się niewątpliwie w związku z linią polityczną, realizowaną w całokształcie prac organizacji Narodów Zjednoczonych przez wpływowych członków ONZ, takich jak Stany Zjednoczone, których polityka zagraniczna zmieniła się gwałtownie w ciągu ostatnich lat. Stany Zjednoczone walczyły poprzednio wspólnie z ZSRR przeciw siłom napaści, przeciw faszystowskiemu Niemcom i militarystycznej Japonii. Wspólnie ze Związkiem Radzieckim, Stany Zjednoczone przelewały krew na polach bitew przeciw wspólnemu wrogowi i walka ta uświęconą została zwycięstwem i przywróceniem pokoju.

Związek Radziecki w dalszym ciągu prowadzi poprzednią politykę walki z faszyzmem w imię zasad demokratycznych, w imię dobrobytu i konsolidacji gospodarczej i politycznej sytuacji krajów demokratycznych. Po zlikwidowaniu faszyzmu niemieckiego i militarystyki japońskiej, Związek Radziecki kontynuuje politykę pokojową, czyniąc wszelkie wysiłki celem rozwiązania wewnętrznych zadań, dotyczących w pierwszym rzędzie odbudowy i dalszego rozwoju gospodarki narodowej, która ucierpiała na skutek wojny. Narod radziecki poświęcił się całkowicie pracy pokojowej, utwierdzeniu i dalszemu rozwinięciu budownictwa socjalistycznego w swoim kraju, stojąc nieugięty na straży pokoju i bezpieczeństwa ludów. (Oklaski).

Polityka Związku Radzieckiego jest polityką stałą i konsekwentną, polityką rozszerzania i zacieśniania współpracy międzynarodowej. Wynika to z samej natury państwa radzieckiego — państwa socjalistycznego robotników i chłopów, głęboko zainteresowanego w tworzeniu najbardziej korzystnych warunków dla pokojowej i twórczej pracy nad budową społeczeństwa socjalistycznego. Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego polega na współpracy ze wszystkimi krajami, gotowymi do pokojowej współpracy. Związek Radziecki konsekwentnie toczy walkę z wszelkiego rodzaju planami i poczynaniami, zmierzającymi do wywołania podziału między narodami, dążąc do wprowadzenia w życie zasad demokratycznych na całym świecie.

Inaczej ma się rzecz z polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych. Po zakończeniu drugiej wojny światowej rząd Stanów Zjednoczonych zmienił swoją politykę zagraniczną, przechodząc od polityki walki z siłami napaści do polityki ekspansji i urzeczywistniania planów panowania nad światem.

Poparcie, udzielane w sposób jawny najbardziej reakcyjnym systemom i grupom monarchistycznym - faszystowskim w różnych krajach oraz systematyczna pomoc świadczona tym ostatnim w pieniądzu i w broni, a przeznaczona do zdławienia demokratycznych i wyzwoliteńskich ruchów w tych krajach, organizowanie sojuszków i bloków wojskowych, budowanie nowych baz lotniczych i morskich, jak również rozszerzanie i odbudowa, zgodnie z najbardziej nowoczesnymi wymogami techniki wojennej, baz starych, tworzonych w toku wojny przeciw Niemcom, Japonii i Włochom, opętająca propaganda prowokacyjna, szalony wyścig zbrojeń, prawdziwy kult bomby atomowej, która miałyby być panaceum przeciw wszelkim niebezpieczeństwom i nieszczęściom, zagrażającym światu kapitalistycznemu — oto co charakteryzuje politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych w obecnej chwili. Tego rodzaju polityka rozpala psychozę wojenną, budzi niepokój i lęk wśród szerokich warstw ludowych, pragnących pokoju i spokojnej twórczej pracy. Polityka taka nie ma nic wspólnego z polityką pokojową.

Jak wiadomo, rząd Stanów Zjednoczonych wspólnie z rządami W. Brytanii i Francji zorganizował blok wojskowo-polityczny 5-ciu państw, którego celem nie jest zapobieżenie agresji niemieckiej i zapewnienie wzajemnej pomocy przeciwko takiej agresji. Zresztą nie może on postawić przed sobą takiego celu, ponieważ nie jest on skierowany przeciwko niebezpieczeństwu powtórzenia się agresji niemieckiej, a nawet przewiduje włączenie doń zachodniej części

Niemiec, która zawsze była bastionem militarystyki niemieckiej i która jeszcze niedawno była ostoją agresji hitlerowskiej. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że organizowanie takich sojuszków pozostaje w jaskrawej sprzeczności z interesami umiarności i bezpieczeństwa narodów. Znamy inne sojusze — sojusze między miłującymi pokój krajami europejskimi, zawarte w tym celu, aby zapobiec możliwości nowej agresji niemieckiej. Tego rodzaju traktaty zawarte zostały przez Związek Radziecki z krajami Europy wschodniej oraz z Finlandią. Na tych samych podstawach zawarte zostały na okres 20-letni układy o pomocy wzajemnej między ZSRR i W. Brytanią oraz między ZSRR i Francją.

Układy takie oraz oparte na nich sojusze, zmierzające do zapobieżenia możliwości nowej agresji niemieckiej, są całkowicie zgodne z interesami wszystkich miłujących pokój narodów i nie mogą przeciwstawić jednych miłujących pokój krajów innym, albo też dzielić Europę. Natomiast układy takie, jak układ o sojuszu wojskowym krajów zachodnich — Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Luksemburga — mają na uwadze nie tylko Niemcy, lecz mogą być skierowane również przeciwko krajom, które były sojusznikami w czasie drugiej wojny światowej. Przypinają to cała prasa angielska, francuska i amerykańska. Układ taki w żaden sposób nie można traktować jako układu mającego na celu obronę. Kto zawiera takie układy i organizuje takie sojusze, ten prowadzi politykę, nie mającą nic wspólnego ze wzmacnianiem pokoju, ten pomaga podżegaczom i organizatorom nowej wojny.

## Działalność anglo - amerykańskiego sztabu

Nie wolno pominąć milczeniem faktu, że dotychczas, mimo upływu trzech lat od zakończenia drugiej wojny światowej, istnieje i nadal zajmuje się swą tajną i wymierzoną przeciwko interesom pokoju działalnością zjednoczony sztab anglo-amerykański, zorganizowany w roku 1942 na czas wojny Narodów Zjednoczonych przeciwko faszystowskiemu Niemcom, celem zapewnienia kierownictwa działaniom wojennym sojuszników.

W sztabie tym wśród przedstawicieli USA spotykamy admirała Leahy, admirała Denfelda, generała Bradleya, generała Vandenberga oraz przedstawicieli Anglii generała Moora, generała Morgana, głównego marszałka lotnictwa Meadhurst. Pod kierownictwem zjednoczonego sztabu anglo-amerykańskiego we wrześniu 1947 r. odbyły się manewry w północnej części Oceanu Atlantyckiego, w których brały udział morskie siły zbrojne Anglii, USA i Kanady, zaś we wrześniu 1948 r. manewry, których założeniem była tzw. obrona Anglii i w których uczestniczyło lotnictwo W. Brytanii i USA.

Jednocześnie podejmowane są kroki celem rozszerzenia i wzmocnienia baz wojskowych przeważnie lotniczych, dla wszelkiego rodzaju awantur wojennych.

Obrzymie sumy wydaje się wciąż na eksperymenty wojskowe i na studia wojskowe, na fabrykację wszelkiego rodzaju nowych prototypów udoskonalonej broni, z czego płyną miliardowe zyski do kieszeni amerykańskich kapitalistów - monopolistów.

Wiceminister Wyszyński wskazuje w dalszym ciągu swego przemówienia, iż Stany Zjednoczone dostrzegają cały szereg państw zachodnio-europejskich. Ostatnio pojawiły się nawet doniesienia o możliwości wznowienia dostaw broni w ramach lend-lease'u z USA dla niektórych państw Europy zachodniej.

Taka jest sytuacja, stwierdza wiceminister Wyszyński, w chwili obecnej w dziedzinie stosunków międzynarodowych. Takie są warunki zewnętrzne - politycz-

ne, w jakich rozpoczyna swe obrady 3 sesja Zgromadzenia Narodowego ONZ. Można bez trudu przewidzieć, że z trybuny niniejszej sesji, podobnie jak to było na poprzednich sesjach i jak dzieje się w różnych komitetach i komisjach Organizacji Narodów Zjednoczonych, w dalszym ciągu wygłaszać będą pompacyjne słowa o „współpracy międzynarodowej, o pokoju i bezpieczeństwie narodów, o prawach człowieka, o demokracji”. Ale jednocześnie będziemy świadkami tego, że za kulisami Organizacji Narodów Zjednoczonych, w różnych krajach, kancelariach wojskowych USA, W. Brytanii i szeregu innych krajów, znajdujących się w orbicie wpływów anglo-amerykańskich, rozwijana będzie gorączkowa działalność, nie mająca nic wspólnego z interesami pokoju, lub obrony kraju. Z taką sytuacją nie można się pogodzić. Miliony prostych ludzi, którzy krwią własną zapłacili za zbrodnie faszystowskich inicjatorów i organizatorów niedawno zakończonej drugiej wojny światowej, nie mogą dopuścić do powtórzenia się nowej wojny, która niesie całej ludzkości straszliwe nieszczęście i niedole.

Delegacja radziecka z polecenia rządu radzieckiego proponuje Zgromadzeniu Generalnemu celem utrwalenia dzieła pokoju i usunięcia groźby nowej wojny, rozpalanej przez ekspansjonistów i inne elementy reakcyjne, uchwalenie rezolucji.

## Oświadczenie Queuille

PARYŻ (API) — Premier Francji — Henri Queuille wygłosił wczoraj wieczorem przemówienie przez radio, w którym nawoływał robotników francuskich do zaprzestania dalszych strajków. Queuille oświadczył, że jest rzeczą konieczną, aby eksport francuski wzrósł o 15 procent.

Ostrzegł on i rolników, że jeżeli apel rządowy do nich, aby „zachowywali się rozsądnie” w sprawach dostaw i cen, nie odniesie skutku, rząd podejmie ostre zarządzenia przeciw nim.

## Wywiad amerykański na Bliskim Wschodzie

SOFIA (API) — Pismo bułgarskie „Izgrev” ogłosiło artykuł, napisany przez Radko Mihov, na temat działalności wywiadu amerykańskiego na Bliskim Wschodzie.

„Z powodu wzrostu nastrojów antyamerykańskich w Turcji i Iranie, w ostatnich czasach — pisze autor artykułu — główna kwatery amerykańskiej służby wywiadowczej wzmocniła swą działalność w tych krajach. Wywiadowcy amerykańscy ekscytowali w swych raportach zarówno w Turcji jak i w Iranie, kontrolę nad żandarmerią, policją i lokalną wywiadem. Członkowie korpusu oficerskiego, członkowie parlamentu i organizacji społecznych są inwigilowani przez wywiad amerykański, który nie tylko aresztuje elementy niepożądane, ale nawet nie waha się przed dokonywaniem aktów terrorystycznych”.

# Obce elementy w PPS

## Dokończenie przemówienia premiera Cyrankiewicza

Sekretarz generalny PPS analizuje następnie przyczyny omówionych wyżej zjawisk. Przyczyny te leżą m. in. w „ciężeniu niektórych umiarnych tradycji dawnej PPS, które odbiły się na kształtowaniu się nowej odrodzonej partii. Należy tu zaznaczyć, że błędna, dwulicowa, niejednokrotnie zdradziecka polityka większości kierownictwa przedwojennej PPS oddziaływała w świadomości ci mas od ofiarnej walki robotników PPS-owskich, których masy uważały za prawdziwą PPS. Walka o te masy była bez wątpienia najważniejszym zadaniem odradzającej się partii. Pierwszy etap powojennej działalności PPS był wstępem do wychowania mas w duchu rewolucyjnego socjalizmu, wyrwania ich spod wpływów nacjonalistycznej i reformistycznej tradycji dawnej PPS i zwrotdniałego w końcu wojny WRN. W tym okresie napłynęły do odrodzonej PPS elementy bardzo dalekie od lewicowego socjalizmu, które należało za symilować. Powstało wówczas zagadnienie, czy partia potrafi zasymilować te elementy i wszepić w masy ideologię rewolucyjnego socjalizmu, czy też w procesie tym zagubi swój pion ideowy i sama ulegnie wpływom dość rozmaitym ideologicznym.

Wśród elementów ideologicznych obcych znalazły się takie, które szukały możliwości kontynuowania reakcyjnej roboty pod osłoną partyjnej legitymacji. Napłynęła reprezentacja prawicy socjalistycznej i centryzmu. Zachowanie właściwej linii politycznej byłoby wówczas łatwiejsze, gdyby partia miała w tym czasie jasno wykrystalizowany pogląd na sprawy tak zasadnicze, jak istota demokracji ludowej, charakter trójsektorowej gospodarki oraz zagadnienie walki klas w ustroju demokracji ludowej. „Jedynym słusznym założeniem ideologicznym, podkreśla mówca, było przyjęcie zasady, że demokracja ludowa nie jest ostateczną formą ustrojową, lecz etapem na drodze do socjalizmu, etapem, na którym toczy się coraz ostrzejsza walka klasowa”. Tylko ta walka może doprowadzić do słownego, lecz nie pokojowego i nie automatycznego przeobrażenia demokracji ludowej w socjalizm.

## BŁĘDNE TEORIE

Tymczasem w partii krzewiły się zaczęły różnorodne teorie i teoryjki, niekiedy zupełnie fantastyczne, a w każdym razie nie mające wspólnego z marksizmem. I tak zrodziła się swoista teoria demokracji ludowej, jako „złotego środka” między mieszczańskim parlamentaryzmem i rewolucyjną demokracją. Wyobrażano sobie, że taka demokracja ludowa spokojnie poprzez zamierzającą walkę klas doprowadzi w nieokreślonej przyszłości do jakiegoś socjalizmu. Zrodziły się też tendencje do traktowania poszczególnych sektorów jako czegoś raz na zawsze ustalonego i niezmiennego. Zaczęto, co gorzej, traktować pewne sektory, jak np. spółdzielczy, jako udziału suwerenne państwo w państwie. Zapomniano, że zatrzymanie się na obecnym etapie grozi odwróceniem z zajmowanych pozycji, grozi odradzeniem się kapitalizmu.

„Jednym z dużych błędów naszego kierownictwa, w szczególności sekretariatu generalnego było niedocenienie zagadnień polityczno-gospodarczych”, podkreśla premier Cyrankiewicz. Przez pewien czas nie interesowano się tymi zagadnieniami, nie wiązano ich z linią polityczną i pozostawiano je ludzkom nie dostatecznie związanym z ideologią socjalistyczną i marksizmem. Zaniedbania te były wynikiem tolerancyjnego, pojedynczego stosunku do prawicy. Płynące stąd niebezpieczeństwo zostało na szczęście zażegnane jeszcze na czas skuteczną interwencją sekretariatu. Niemniej szkody były znaczne, szczególnie jeśli chodzi o złe zrozumienie spółdzielczości i przeciwstawienie jej państwu ludowemu.

Prawica partyjna plasowała się na dogodnych pozycjach nie tylko w spółdzielczości. Część tej prawicy przeżyła w wyborach 1947 r. koncepcję języczka u wagi pomiędzy PPR a PSL, szukała oparcia w galwanizowaniu takiej grupki, jak „Nowe wyzwolenie”, pragnąc odegrać rolę w grze o wieś. Z podobnych powodów wyrosły także błędy wobec zagadnienia „bitwy o han del”. Prawica starała się nawet rozkołysać na tym tle nastroje antyjednolito-frontowe. Dopiero zdecydowana akcja sekretariatu i reszły prezydium CKW spowodowała ogłoszenie znanej uchwały z maja 1947 r., która położyła kres wahaniom i sparaliżowała antyjednolito-frontowe plany prawicy. Niedługo potem, 30 czerwca 1947 r. Rada Na czelna sformułowała jeszcze mocniej słowo sunek partii do zagadnień jednolito-frontowej współpracy z PPR. Na kongresie wrocławskim postanowiono skończyć z niesłusznym podziałem na zagadnienia polityczne i gospodarcze, którego błędność ujawniła się jaskrawo w cza-

ście dyskusji międzypartyjnej z PPR w sprawie CUP-u, w lutym br. Wtedy miała miejsce ostatnia próba „zapanowania” partii na prawicowe niemarksyistowskie pozycje. Były wówczas nawet usiłowania niedopuszczenia do głosu tych działaczy gospodarczych PPS, którzy od dawna mieli krytyczny stosunek zarówno do metody planowania reprezentowanej przez CUP, jak i w ogóle do braku jasnej, marksystowskiej koncepcji w dziedzinie gospodarczej, jak np. Jastrzębskiego, Dietricha, czy Dąbrowskiego.

„W pewnym okresie, stwierdza mówca analizując dalsze błędy partii, ujawniły się fałszywe poglądy na zadania związków zawodowych, zrodziły się fałszywe koncepcje o roli związków zawodowych, miały miejsce nieodpowiedzialne wystąpienia zabarwione wyraźnym demagogią”.

Równie na odcinku młodzieżowym błędem był tolerancyjny z początku stosunek do linii realizowanej w OM TUR. Prawicowe kierownictwo z ob. Obrączką na czele, opierało się o prawicową część kierownictwa partyjnego i usiłowało zerwać na zdrowym patriotyzmie młodzieży, przerażając go w nacjonalizm, aby stworzyć w ten sposób kapitał polityczny do różnorodnych rozgrzywek.

Premier Cyrankiewicz wskazuje w dalszym ciągu przemówienia, że za późno została podjęta krytyka przeszłości, krytyka oportunistycznych, reformistycznych i nacjonalistycznych prądów, które określały w przeszłości politykę PPS. Opóźnienie to spowodowane było z jednej strony koniecznością szerokiej mobilizacji mas, z drugiej — wynikało niewątpliwie z wahań części kierownictwa.

„Te wszystkie wahania, błędy, pomyłki polityczne, które wystąpiły w odrodzonej PPS mimo przyjęcia przez partię założeń lewicowo - socjalistycznych, mają swe głębokie źródło w przeszłości” — stwierdza mówca, — po czym przypomina, że zagadnienie to omówił obszernie w niedawnym przemówieniu w rocznicę śmierci Dubois, Premier Cyrankiewicz podkreślił wówczas ścisłe i nieodłączne dwa tradycje w PPS — tradycję dobrej, rewolucyjnej, lewicowej i tradycję złej — nacjonalistycznej, oportunistycznej, reformistycznej, antyrewolucyjnej, nawet kontrewolucyjnej. Odrodzona PPS wywodzi się z nurtu lewicowego, który dokonał wielkiego wysiłku, aby nawrócić partię na właściwe tory. Omawiając błędy dawnej PPS, mówca wskazuje, że nie jest rzeczą przypadkową, iż dawna PPS wydała z siebie Piłsudskiego i piłsudczyznę, że z jej łona wyszedł polski militarystyczny i sanacyjny odłam faszysty, i że kierownictwo ówczesnej PPS nie potrafiło, bo w gruncie rzeczy nie chciało, wywołać się z więzów zależności od piłsudczyzny.

## WYSWOBODZIĆ SIĘ ZE ZŁEJ TRADYCJI

Błędów prawicowego nurtu PPS nie zmienia fakt, że masy robotników PPS-owskich toczyły bój o swe prawa socjalne i narodowe. Nie zmienia tego również fakt, że raz po raz pojawiały się w PPS prądy lewicowe zmagające się z naciskiem prawicy. Jednak ci robotnicy i ci lewicowcy sprawili, że odrodzona po wojnie PPS mogła odegrać twórczą rolę w odbudowie Polski Ludowej i kształtowaniu polskiej rewolucji. Bez ich wysiłku PPS skończyłaby się niesławnie wraz z dawną Polską kapitalistyczno-obszarniczą, reakcyjną i sanacyjną.

Ale atmosfera, która wydała z siebie piłsudczyznę i WRN wywarła swój wpływ na wielu członków partii, choć wydali oni walkę tej spuściznie ideowej i politycznej. Polityka grup lewicowych, polityka polskich socjalistów a potem RPPS nie była wolna od wahań, błędów i pomyłek. W RPPS słuszność mieli ci, którzy zważyli się z KRN, rozumiejąc, że koncepcja KRN opierająca się na masach ludowych była jedyną słuszną koncepcją. Ale znalazł się odłam RPPS, który u słów powstrzymał partię od zajęcia tego słusznego stanowiska. Był to ciężki błąd polityczny, recydywa złych tradycji PPS i WRN. „Musimy wszyscy zdobyć się na najwyższy wysiłek — oświadcza sekretarz generalny PPS — by z tej złej tradycji wyswobodzić się ostatecznie. Nie jest to rzecz łatwa. Niechaj przewodnikiem w tej pracy będą nam wysiłki tych, którzy złożyli się na dobre tradycje PPS i polskiego socjalizmu”.

Mówca wskazuje następnie na niedostateczne zrozumienie zagadnienia struktury klasowej partii i jej oblicza ideologicznego. Świadomości roli partii rewolucyjnej i znaczenie demokratycznego centralizmu, były to pojęcia stosunkowo nowe mniej oczywiste aniżeli zrozumienie potrzeby programu rewolucyjnego. Nie zdawano sobie sprawy, że istnieje związek pomiędzy programem i strukturą organizacyjną w partii, która ma go realizować. PPS przedwojenna miała charakter stronnictwa parlamentarnego i takie wyobrażenie o partii pozostało w świadomości wielu jej członków.

# Togliatti wierzy, że wojny można uniknąć

RZYM (API) — Palmiro Togliatti, przywódca komunistów włoskich, oświadczył, że „wojna nie jest nieunikniona”. Oświadczenie to Togliatti wygłosił w czasie sesji centralnego komitetu partii. Oświadczył on, że propaganda anglosaska zmierzała do wzmocnienia i niesłusznym podziałem na zagadnienia polityczne i gospodarcze, którego błędność ujawniła się jaskrawo w cza-

te do izolowania ZSRR, znajdującego się na czele frontu pokojowego, została udaremniona. Mówiąc o kwestii ostatnich wyborów Togliatti ostrzegł swych towarzyszy przed niebezpieczeństwem oportunistycznym. Przywódca komunistyczny stwierdził, że nie uniknie się niebezpieczeństw bez wierności dla postulatów ideologicznych partii i bez czujności wobec prowokacji przeciwników „kierunku prawicowego, lub lewicowego”.

# Projekt rezolucji ZSRR

PARYŻ (PAP) — Oto tekst projektu rezolucji, jaki przedstawił na sobotnim posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia ONZ delegat radziecki wicemin. Spraw Zagranicznych — Wyszyński.

„Zważając, że dotychczas nie uczyniono praktycznie nic dla wykonania uchwał Zgromadzenia Generalnego z dnia 24 stycznia 1946 r. w sprawie energii atomowej i z dnia 14 grudnia 1946 r. w sprawie zasad reglamentacji i redukcji zbrojeń,

uznając, że zakaz produkcji i używania energii atomowej do celów wojennych stanowi zadanie pierwszorzędnej doniosłości,

uznając, że powszechna, istotna redukcja zbrojeń czyni zadanie warunkiem koniecznym do zapewnienia trwałego pokoju i do konsolidacji bezpieczeństwa międzynarodowego oraz odpowiada interesom narodów, zmniejszając wielkie ciężary gospodarcze, jakie ponoszą one w wyniku nadmiernych i wciąż rosnących wydatków na zbrojenia w różnych krajach;

biorąc pod uwagę fakt, że wielkie mocarstwa, będące stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa, posiadają największą

część sił zbrojnych i zbrojeń oraz ponoszą główną odpowiedzialność za utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa powszechnego;

w celu ugruntowania sprawy pokoju oraz usunięcia groźby nowej wojny, do której podlegają czynniki ekspansjonistyczne i reakcyjne

Zgromadzenie Generalne zaleca stałym członkom Rady Bezpieczeństwa: Stanom Zjednoczonym, W. Brytanii, Związkowi Radzieckiemu, Francji i Chinom, jako pierwszy krok w kierunku zmniejszenia zbrojeń i sił zbrojnych, zredukowanie o 1/3 w przeciągu jednego roku wszystkich obecnych sił lądowych, morskich i powietrznych,

Zgromadzenie Generalne zaleca wydanie zakazu produkcji broni atomowej, jako broni przeznaczonych do celów agresywnych, nie zaś do celów obronnych. Zgromadzenie Generalne zaleca utworzenie w ramach Rady Bezpieczeństwa międzynarodowej instytucji kontrolnej w celu nadzorowania i kontrolowania wykonania zarządzeń w dziedzinie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz zakazu broni atomowej”.



# ZATRZASKI „KOH i NOOR”

10397-k nadeszły  
**B-cia GOLLA i S-ka**  
**Hurtowa Sprzedaż Galanterii**  
 Gdynia, ul. Portowa 11 — tel. 1527  
 Guziki i przędza, — bambosze futrzane, — grzebienie, guma, nici, piłki.

## ZARZĄD PAŃSTW. NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH Okręgu Gdańskiego

**poszukuje:**  
 10317-k księgowych majątkowych  
 pisarzy i kancelistek

Zgłoszenia przyjmuje osobiście Kierownik Biura Rachunkowości Rolnej w SOPOCIE, ul. SOBIESKIEGO 35, III piętro, w soboty i poniedziałki

### Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejsowego na Województwo Gdańskie ogłasza przetarg na dostawę sprzętu przeciwpożarowego, według następującej specyfikacji:

1. gaśnice planowe	38 sztuk	12. pasy strażackie	18 sztuk
2. gaśnice, płynowe	95 "	13. sikawki podręczne	2 "
3. gaśnice tetrowe	3 "	14. maski przeciwgazowe	9 "
4. wiadra	57 "	15. drabiny Szczerbowskiego	4 "
5. bosaki	27 "	16. pasy ratunkowe	25 "
6. hełmy	33 "	17. łopaty opravne z pochwą	33 "
7. szpadle	11 "	18. węże parciane 1,5	787 "
8. piły ciesielskie	1 "	19. hydranty	6 "
9. łomy	3 "	20. prądownice uniwersalne	6 "
10. tłumiki	8 "	21. prądownice planolowe	7 "
11. linki ratownicze	20 "		

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Wydziału Zaopatrzenia D. P. P. M. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 216 do dnia 1. 10. 1948 r. do godz. 15.00. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2.10.1948 r. o godz. 12.00. Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta niezależnie od złożonych ofert, oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów. 10396-k

### Osoby

kłóre były świadkami pobicia pasażera przez obsługę wozu tramwajowego w nocy z dnia 1 na 2 września na przystanku „Orbis” w Gdańsku uprzejmie proszę o jak najszybsze skomunikowanie się ze mną. Adres: Oliwa, Wąsowicza nr 10 m. 2 albo telef. 412-22 i 416-29. 10372-k POSZKODOWANY.

### TEATR Y:

TEATR „WYBRZEŻE” — SOPOT  
 „Taniec Księżniczki”  
 Początek o godz. 19.30. Reżyseria Łaszewskiego.

### REPERTUAR KIN

GDYNIA — Warszawa — Uczennica I-a — I. 8.  
 GDYNIA — Atlantic — Gilda — od 1.18  
 GDYNIA — Goplana — Decyzja profesora Milasa — od 1.12  
 GDYNIA — „Fala” — Bolero — od lat 18.  
 GDYNIA — „Promień” — Cienie przeszłości. — od lat 18  
 SOPOT — Bałtyk — Niepotrzebni mogą odejść — od lat 16.  
 początek seansów o godz. 16, 18.30, 21.  
 SOPOCIE — „Polonia” — Symfonia pastorałna — od lat 16  
 SOPOCIE — Aktualność — Program Nr 2<sup>o</sup> GDYŃSK — „Światłowod” — Niewidzialny detektyw — od lat 14.  
 WRZESZCZ — Capri — Melodia serca — I. 12  
 Początek seansów 17, 19.15, 21.30  
 WRZESZCZ — Bajka — „Timur i jego drużyna” — od lat 10  
 OLİWA — „Polonia” — W pogoni za mężem. — od lat 14.  
 SELEPSK — Polonia — Tajemnica wywiadu — I. 12  
 LĘBORK — Fregata — Bitwa o szczyt — I. 14.  
 WEJHEROWO — Świt — Urwis Gavroche — I. 10  
 KOSZALIN — „Polonia” — Dziewczęta z baletu — od lat 14  
 TCZEW — Wisła — Ostatni etap — I. 14.  
 BIAŁOGARD — „Bałtyk” — Bolero — od lat 18  
 SZCZECINEK — „Wolność” — Nieczynne — I. 12  
 STAROGARD — Polonia — Wieczna Ewa — I. 15  
 KOSCIERZYNA — Bałtyk — Dwaj Panowie F. — od lat 16  
 KARTUZY — Kaszub — Wśród ludzi — I. 14  
 PUCK — Mawa — Aleksander Newski — I. 14  
 NOWY STAW — Tęcza — Stalowe serca — I. 12  
 USTKA — Delfin — Piotr I, I seria — I. 14

### WYSTAWY

Wystawa obrazów art. mal. Adama Miedzybłockiego w Salonie Sztuki „Cyganeria” w Gdyni, ul. 3 Maja 27 (Gmach BGK) — czynna od godz. 10 do 20.

### ZEBRANIA I ODCZYTY

Sekcja szachowa Tow. Przyjaźni Polsko-Radz. zawiadamia, że rozprawy szachowe odbywają się w poniedziałki, wtorki i piątki o godz. 18 w klubie Tow. Przyjaźni Polsko-Radz. w Wrzeszczu Rokossowskiego 22. Sympatycy mile widziani.

Walne zebranie Koła Rodzicielskiego przy Państwowej Szkole Muzycznej w Gdyni, odbędzie się we wtorek 28 września 1948 r. o godz. 18 w lokalu Szkoły w Gdyni, ul. Świętojańska 56.

POGOTOWIE UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ — Gdynia tel. Nr 22-25

POGOTOWIE LEKARSKIE PCK w Gdańsku-Wrzeszczu, telefony 41-000 i 42-444

### DYŻURY APTEK

GDYNIA i ORŁOWO: Apteka pod Gdymem — Słowiańska 34 i Apteka „Nadmorska” — w Orłowie, Orłowska 56.  
 SOPOCIE: Apt. pod Orłowem — ul. Rokossowskiego 21  
 WRZESZCZ: Apt. Centralna — Grunwaldzka 156.  
 GDYŃSK: Apt. pod Słońcem — Garnerska 6.

### PROGRAM RADIOWY

NA PONIEDZIAŁEK 27 WRZEŚNIA 1948 R. na fal 1079 m.  
 6.09 Sygnał czasu, 6.05 Gimnastyka poranna. — 8.15 Dziennik poranny, 8.39 Muzyka poranna. 6.59 Program dnia, 7.00 Skróty wiadomości dziennika porannego, 7.05 Muzyka z Wrocławia, 8.20 „Anna proletariatska”, 8.35 D. c. muzyki por 8.55 Informacje ogólnopolskie, 9.00 Skrytka P. C. K. 9.10 Odczytanie programu lok. 9.13 Przerwa, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik połudn. 12.09 Muzyka, 12.25 Słowiańskie pieśni ludowe. 12.45 Odpowiedzi na listy, 13.00 Muzyka obładowa, 13.45 I aud. z cyklu „Kompozytor tygodnia” — Piotr Czajkowski, 14.30 Przegląd wydawnictw i Bydgoszcz, 14.40 Prognoza pogody, 14.50 Audycja rozrywkowa z płyt pt. „Gwiazdy polskiej rewii”, 15.20 „W Nowym Porcie” — reportaż z Gdańska, 15.30 Audycja dla dzieci, 15.45 Muzyka lekka, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.30 Koncert organowy, 17.00 Rozmowy o gwiazdach, pogad. dla młodzieży, 17.15 „Na muzycznej fali” — koncert rozrywkowy, 17.45 Muzyka popularna, 18.05 Koncert kameralny, 18.55 Audycja okolicznościowa w rocznicę śmierci Norberta Borlickiego, 19.05 Poradnik językowy, 19.15 Przegląd tygodnia, 19.30 „Emausjanki”, 19.45 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 20.30 Sonaty wolnoczerwona w wyk. Kazimierza Wilkomirskiego, 20.58 Komunikat meteorologiczny, 21.00 Dziennik wiecz. 22.00 Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia, 22.45 Codz. przegląd wydarzeń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro, 23.30 Hymn.



Mój ślimaczku wystaw rozki!  
 Dam zfotołkę na pierożki!  
 Fe! pierożki... ja jedynie  
 Chcę Strójwasa jeść  
 budynie



KŁAD KONSYGNACYJNY na woj. gdańskie Sopot, Pl. Wolności 4 — Telefon 520-18

### Złóż ofiarę na odbudowę Warszawy



Stwierdziła z dziwnie chłodną obojętnością, że już od tygodni stał się dla niej prawie obcym, obojętnym człowiekiem. Odeszło od niej kochanie. Rzeczywistość była silniejsza, niż wspomnienia. Wspomnieniami jasnymi godzinami nie można żyć przez lata rozczarowań i zawodów. Wygasną w końcu. Zostanie jedynie dzień dzisiejszy...

Nadolny wrócił punktualnie. W kilka godzin po przyjeździe do Gdyni był już w swej palarni kawy. Kazał zawałać Michalczyka.

Stary technik wszedł i wyczekując stanął przy drzwiach.

— Siadaj pan, panie Zygmuncie — zaprosił go gościnnie — chcę panu powiedzieć kilka słów!

Był pełen werwy i dobrego humoru. Poczęstował pomocnika papierosem.

— Już wszystko w porządku — oświadczył z zadowoleniem — po streptomycynie nie ma ani śladu!

Michalczyk jakby odetchnął. Wyprostował się nieco, a jego wyblakłe oczy nabrały jaśniejszych blasków.

— Dzięki Bogu — mruknął — wiedziałem, że pan dyrektor załatwi to należycie...

— Tylko panie Zygmuncie — położył palec na ustach — ani słoweczka! Wie pan, czym to pachnie!

Michalczyk uderzył się w piersi.

— Chyba może mi pan ufać! Do tej pory nigdy jeszcze...

— Dobrze, dobrze — przerwał — chciałem panu przypomnieć. Bo wie pan — zniżył głos — powiem panu w zaufaniu, że już dużo nie brakowało, a byłaby paskudna historia.

Technik nadstawił uszu.

— Właśnie już mówił mi pan dyrektor o tej sprawie...

— Tak, panie Zygmuncie — przeciągnął Nadolny — mogło być bardzo źle. Pewien facet... Wie pan który?

Michalczyk z godnością skinął głową.

— Pewien facet — powtórzył dyrektor — nie wiem jakim sposobem dowiedział się czegoś i po prostu zaczął rnie szantażować! Rozumie pan chyba, co to znaczy? Musiałem kręcić, obiecywać, angażować go do pracy, aby tylko zamknąć mu gębę. Do tej pory jakoś szło, ale wcześniej, czy później mogłaby wynikać z tego gruba nieprzyjemność...

Stary urzędnik aż wzdrgnął się na tę myśl. Prawie w jednej sekundzie pokraśniał jak burak. Obrzyzy był do ostatnich granic.

— Straszni dranie chodzą jeszcze po świecie, panie dyrektorze — powiedział przypochleбно, — a na takich szantażystów to nie ma śmierci! Ludzie porządni poginęli w obozach, a oni zawsze dają sobie radę...

— Damy i my im radę, damy! — przerwał mu popędliwie. — A jak nie wszystkim, to temu panu...

POMOCNICA domowa potrzebna zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia: Sopot, Powstańców Warszawy 79 — Seminarium godz. 10—12. 10356

POMOC DOMOWA potrzebna — warunki bardzo dobre, Wrzeszcz, Kręta 2 tel. Wrzeszcz 41197. 10336

GOSPOSI samodzielnej uczciwej, czystej, dobrze gotującej, poszukują do dwóch osób. Wrzeszcz, Koszka 1 — 1. 10381

### POSAD POSZUKUJĄ

SZUKAM pracy, władam perfekcyjnie: angielskim, francuskim, rosyjskim. Wiadomość: Pawełska, Ciekocino, poczta Chociewo. 10348

WYKWALIFIKOWANA — rok wyższych studiów, znajomość wszelkich prac biurowych przyjmie posadę. Zgłoszenia: „Czytelnik” — Wrzeszcz, Grunwaldzka 8 pod „1000”. 10342

KSIĘGOWA — bilansistka przyjmie prowadzenie księgowości godzinowo. Zgłoszenia: „Czytelnik”, Wrzeszcz, Grunwaldzka 8 „Księgowa”. 10337

### HANDLOWE

„STOMILBUT” Warszawa, Emilii Plater 25 — poleca: pantofle domowe drewniane, buciki szkolne, buciki dziecięce, piwetki, kapce. 10368-k

STARSZY mistrz krawiecki szuka zajęcia jako współprac. konfekcji damskiej lub męskiej. Oferty pod „Krawiec” — Wrzeszcz, Grunwaldzka 8. 10345

# Stocznia „Odra” w Szczecinie

## otrzymuje dok

W najbliższym czasie warsztaty remonto we Szczecińskiego Urzędu Morskiego przekazane zostaną Zjednoczeniu Stoczni Polskich. Zjednoczenie Stoczni Polskich przejmie nie tylko warsztaty, ale również i zatrudnionych w nich pracowników.

Stocznia „Odra” w Szczecinie otrzyma ze Stoczni Gdańskiej mały dok, co pozwoli na

usprawnienie jej pracy. Dzięki dokowi usprawniona będzie również obsługa techniczna statków zawijających do Szczecina. Dok przed przekazaniem go Stoczni „Odra” poddany zostanie remontowi w Stoczni Gdańskiej.

W ostatnim czasie Stocznia „Gryf”, należąca dotychczas do Zjednoczenia Stoczni Polskich, przekazana została Państwowej Żegludze na Odrze. Znajdujące się w niej maszyny przeniesiono do Stoczni „Odra”. (R)

## SZCZOTKI PĘDZLE LINKI

WYROBY DRZEWO - KOSZYKARSKIE kupisz z najkorzystniejszą W TANIM TYGODNIU  
 Firmy ZDZISŁAW SADECKI  
 Gdynia, Świętojańska 71 — tel. 18-06 10393-k

## Wielkie przydziały nawozów sztucznych

Rolnicy woj. gdańskiego otrzymują na siew 1948-49 r. przeszło 5 tys. ton nawozów sztucznych, w tym ponad 2 tys. nawozów azotowych i 3 tys. ton fosforowych. Rozprowadzeniem nawozów zajmują się powiatowe spółdzielnie Zw. Sam. Chl. (rich)

## Wspólnika-czki

ewentualnie elczego, do dobra prosperującego przedsiębiorstwa, bez konieczności współpracy — POSZUKUJĘ OD ZARAZ. — Warunki do omówienia. — Oferty „Czytelnik” Gdynia, 10 Lutego 27 pod Nr 10255 — 10255-k

## UNIEWAŻNIAMY

skradzioną książeczkę czekową — od Nr 13226 do Nr 13250 na Bank Ludowy w Lęborku. Puszczającego w obieg wyżej wymienione czeki oddać władzom bezpieczeństwa. Spółdzielnia „ZGODA” — Lębork. 10370-k

## OGŁOSZENIA DROBNE

### SPRZEDAŻ

SPRZEDAM meble (salon komplet), — Wrzeszcz, ul. Danusi 2-7 (róg Zawiszy Czarnego). 10349

PIEKARNIE pełno-mechaniczne wszystkie maszyny, odstąpię, zwrot kosztów remontu, 5 minut od Wrocławia — Brochów, Wrocławska 11. 10382

### KUPNO

DYREKCJA Państwowego Teatru „Wybrzeże” zakupi względnie wypożyczy szafę grającą w stanie używalnym. Zgłoszenia w Sekretariacie Teatru „Wybrzeże” — Gdynia, Plac Grunwaldzki godz. 10—14 tel. 40-01. 10386

### LOKALE

SAMOTNA poszukuje pokoju umeblowanego przy trasie Oliwa — Gdynia Oferty: Dziennik Bałtycki pod 4543. 10358

KULTURALNA pani poszukuje pokoju umeblowanego we Wrzeszczu lub okolicy. Oferty: „Czytelnik” — Wrzeszcz, Grunwaldzka 8 pod „Oliwa”. 10338

POKOJU bez mebli z używalnością łazienki, kuchni poszukuje studentka z siostrą. Oferty pod „Studentka” Sopot, Rokossowskiego — Księgarnia „Fregata”. 10391-k

## UNIEWAŻNIENIA I ZGUBY

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU wydaną — Garwolin — nazwisko Adam Olek. 9420

TECZKĘ skórzaną, brązową zgubiono 159. dokumentami firmowymi na nazwisko J. Rosowski — Oliwa, w pobliżu Lębork — Gdańsk. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem. 10351

ZGUBIONO dowód repatriacyjny Nr 672114, zaświadczenie tymczasowe A/II 012954/47. Dreher Henryk, Oliwa Subisława 10. 10350

ZGUBIONO wszelkie dokumenty na nazwisko A. Ostal Jeremiejszcyk — Orunia, Malomieszka 32. 10346

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Malużyńska Mirosława — Gdynia, Plac Kaszubski 5. 10374

ZGUBIONO dokumenty: tymczasowy dowód tożsamości Nr 3358/46, legitymację Zw. Transp. Nr 79240, kartę RKU Gdynia, na nazwisko Orzykowski Aleksander — Sopot. 10365

ZGUBIONO 22.9 w tramwaju Orunia — Gdańsk tekturę z dokumentami — proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem — Deutscherdorf Orunia, ul. Oruńska 51. 10341

ZGUBIONO kartę RKU — Ignacy Ostojski, Wejherowo. 10335

## WOLNE POSADY

MISTRZA FORMIERSKIEGO, obytego z pracami biura technicznego, poszukujemy za indywidualnym omówieniem warunków pracy. Mieszkanie 4-izbowe zapewnione. Podanie i szczegółowy życiorys prosimy składać do Odwiedni Żeliwa Nr 3 w Świnoujściu. 10263-k

SEKRETARKE (RZA) biegle piszącej (cego) na maszynie i kaskarke(b) ze znajomością księgowości poszukujemy od 1. 10 Szczegółowy życiorys własnoręcznie pisany i podanie prosimy składać do Odwiedni Żeliwa nr 3 w Świnoujściu. 10264-k

BEDNARZY wykwalifikowanych do pracy akordewej przyjmujemy natychmiast. Zakłady Rybne Centrali Rybnej Sopot, Sztalnia 834. 10260-k

## CENNIK OGŁOSZEŃ:

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:	za tekstem	w tekście	niezrologi
do 70 mm	35.-	70.-	30.-
do 120 mm	45.-	80.-	40.-
do 200 mm	55.-	100.-	75.-
do 300 mm	70.-	125.-	100.-
ponad 300 mm	90.-	150.-	125.-

Zastrzeżone miejsca za 1 w tekście 50% Ogłoszenie wymiarowe wód drobnych: do 50 mm 1 esp. 50% drobnej, większe i 3 esp. 100% drobnej. Za ogłoszenia tabelaryczne (bilans) i kombinowane 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30 — zł za słowo, poszukiwanie pracy 15 — zł za słowo, minimum 10 słów, maksimum 40. Tysiąt druk 100% drożej. Za niedziela i święta 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO konto Nr XI-4004 Biuro Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: w Gdyni: Biuro Ogłoszeń „Czytelnik”, 10 Lutego 27. Księgarnia „Czytelnik”, 10 Lutego 9. W Sopocie: Sklep „Czytelnik”, ul. Rokossowskiego 21 w Oliwie: B. Rakowska, Armii Polskiej 1, w Wrzeszczu: Księgarnia „Czytelnik”, Grunwaldzka 8, E. Rodkiewicz, Wajdeloty 9/2, J. Wójcicki, Jaśkowa Dolina 47b.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”  
 Redaktor naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI  
 Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11, sekretarz od godz. 10 do 12. W niedziele i święta interesantów się nie przyjmuje. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.  
 Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9,  
 Telefon: Redakcja 22-60; Administracja 33-60

Biuro ogłoszeń i prenumerata: Gdynia, 10 Lutego 27 — tel. 22-07. Kolorpłaż 43-89  
 Cena prenumeraty: W oddziale na miesiąc 120 zł, pocztą pod opaską i u listonoszy 135 zł miesięcznie. Opłaty za prenumeratę prosimy wpłacać na konto PKO — Gdynia XI-4004 — Złożone w druk „Czytelnik” Nr 8 w Gdyni, Odd. w druk. państw. „Dobry Pracy” w Gdańsku

W-14439



# Sportowiec Bałtycki

## Pojedynek Antkiewicz — Kudłacik okraszą meczu Gwardia—Gedania 9:7

W meczu o drużynowe mistrzostwo Wybrzeża spotkały się najsilniejsze zespoły okręgu Gwardia i Gedania. Zwycięstwo po zażartym przebiegu odnieśli pięściarze Gwardii w stosunku 9:7. Bchaterem spotkania był Kudłacik, który po bardzo zaciętym po pojedynku tylko nieznacznie uległ Antkiewiczowi. Ciesząc się z doskonałej postawy juniora Gedania, który naprawdę wykazuje olbrzymi postęp i zalicza się już do czołowych pięściarzy w swej kategorii w Polsce, nie możemy jednakże nie skorzystać z okazji skierowania paru nieprzychylnych zdań w kierunku szowinistycznej publiczności, która w werdykt sędziowski przyjęła gwizdami. Demonstracje w postaci rzucania różnych przedmiotów na ring bardzo źle świadczą o części bywalców meczów bokserskich którym zdaje się, że potrafią swymi nieprzemyślanymi demonstracjami zmienić werdykt sędziowski. Dodać należałoby, dla orientacji widzów, że udz elone przez sędziego ringowego napomnienie wyraża się równoważnikiem tylko jednego punktu w ostatecznych obliczeniach sędziów punktowych. Poza Kudłacikiem w doskonałej formie jest również Chychła, a poniekąd młodzi — Musiał i Antkowiak. Białkowski walczył zbyt krótko, aby móc o nim wyrazić jakąś opinię. Dolecki nie czyni żadnych postępów. Drażkowski i Klein byli wybitnie osłabieni forsownym duszeniem wagi. Z Gwardii wyróżnił się Pek, Gignall i Kwiatkowski.

W muszej wielką niespodzianką było wywalczenie przez Peka nierozstrzygniętego wyniku z Kleinem. Chaotyczne wypady Kleina ładnie stopował lewą Peka.

Gignall wysoko wygrał na punkty z Drażkowskim. Przez cały czas walki bokser Gwardii trzymał w zasięgu swych długich rąk Drażkowskiego i nawet z ulubionego zwracania swego przeciwnika wychodzi zwycięsko.

W piórkowej Gołniski walczył zbyt chaotycznie i wielokrotnie nadziewał się na cel-

ne proste Antkowiaka. Przeważał on jednak siłą ciosu i kondycją nad przeciwnikiem i tylko przez dwa napomnienia (za bicie głową) uzyskał wynik nierozstrzygnięty.

W lekkiej Antkiewicz pokonał nieznacznie na punkty Kudłacika. Szczególnie w trzecim starciu uwidoczniła się szalona wymiana ciosów. W zacięciu nieznacznie przeważał Kudłacik, w dystansie i dystansie Antkiewicz. W tym okresie walki bokser Gwardii otrzymuje ostrzeżenie za trzymanie, (naszym zdaniem zbyt pochopnie udzielone przez sędziego ringowego mgr. Helczyńskiego, którego inne decyzje były bezbłędne).

W półśredniej Iwański zremisował z Musiałem. W pierwszych dwóch rundach nieznaczną przewagę ma Iwański. Trzecie starcie ma charakter remisowy.

W średniej znakomitą formą wykazał się Chychła. Nie dał on dojść do głosu Skierce, bombardując go przez dwa starcia. W przer-

wie pomiędzy drugą i trzecią rundą Skierka poddaje się.

W półciężkiej dalsze punkty dla Gwardii zdobywa Kwiatkowski walkowerem, wobec niedowagi Doleckiego. W walce towarzyskiej przez cały czas przewaga Kwiatkowskiego. Dolecki zostaje zdyskwalifikowany w trzecim starciu za ciągłe trzymanie.

W wadze ciężkiej Białkowski wygrywa w pierwszym starciu z Mechlińskim przez podanie się tego ostatniego.

Zainteresowanie meczem duże. Na punkty sędziowali Jeruszka, Snowacki i Wojsławski. A. Skotnicki

### Lechia coraz bliżej wrót Ligi

Piękny sukces uzyskali piłkarze gdańskiej Lechii zwyciężając w Szombierkach groźnych gospodarzy w stosunku 3:2 (1:2). Zwycięstwo to potwierdziło dobrą formę mistrza Wybrzeża, który jest zdecydowanym faworytem finałowych rozgrywek o wejście do I Ligi.

## Rekordowe zainteresowanie zawodami motocyklowymi na trawie

Zapowiedzi pojedynku Mielocha z Dabrowskim mimo nieporadki ścignęto na tor Wysigów Konnych w Sopocie ponad 7000 widzów.

Do pojedynku tego nie doszło, ponieważ Dabrowski miał maszynę niedokładnie przygotowaną, ale nieoczekiwanie wyrósł nowy konkurent w osobie Makowskiego (ZZK Poznań), który w najbardziej interesującym biegu w kategorii maszyn 500 cm zaprezentował prawie cały czas wyścigu Mielochowi. Na dziewiątym okrążeniu, gdy Makowski dochodził, a nawet nieznacznie minął groźnego rywala, poślizgnął się z maszyną na mokrym torze i uległ wypadkowi. Mimo ochronnego kasku Makowski doznał lekkiego wstrząsu mózgu i przewieziony został do szpitala. Obok tych dwóch jeźdźców doskonałe wypadki miały motocyklisty. Gdyni Klasa, który bił się po raz trzeci udział w zawodach zajął pierwsze miejsce w kategorii maszyn do 500 cm i drugie miejsce za Mielochem w kategorii 500 cm. Zawody zostały sprawnie zorganizowane przez

**Nauczycielowi i uczniowi**  
pomoże w nauce zagadnień o Polsce współczesnej

**»Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy«**

Prenumerata miesięczna pocztą zł 135 — Wpłacać na konto PKO 1-4692

## Czyn gromi Lechię w boksie 14:2

W ramach drużynowych mistrzostw Wybrzeża w boksie odbyło się spotkanie pomiędzy „Czynem” (Gdynia), a „Lechią” (Gdańsk). Mecz ten wykazał przynajmniej przewagę drużyny gdynińskiej, która w okresie swojego jednorocznego istnienia zdążyła wychować sobie bitny zespół. Zwycięzcy górowali nad Lechią tak kondycyjnie, jak i technicznie.

Przebieg walk:

Samulewski (Cz.) zwyciężył w drugim starciu przez techniczne ko. Białusowa. W kugolce spotkanie pomiędzy Stefaniakiem (Cz.) a Szubińskim I (L.) przyniosło nieznaczne zwycięstwo punktowe pięściarzowi Czynu. W piórkowej Łukacz (Cz.) zwyciężył przez poddanie się

Szubińskiego II. Łukacz walczył lepiej niż w ostatniej walce z Berentem. W lekkiej Kuźmiński po najbardziej interesującej walce dnia wysoko na punkty pokonał Wójcika (L). W półśredniej Wojciechowski I (Cz.) pokonał w III rundzie przez dyskwalifikację Sztopkę (L). W średniej Czaplewski (Cz.) znokautował w drugim starciu Pieniżka (L.). W półciężkiej Wojciechowski II (Cz.) zdobył punkty walkowerem wobec nadwagi Wysockiego (L.). W spotkaniu towarzyskim sędziowie orzekli wynik nierozstrzygnięty. Jedyne dwa punkty dla Lechii zdobył walkowerem Polaków wobec niestawienia się zawodnika Czynu.

Mimo tak wysokiej przewagi punktowej Czynu, poszczególne spotkania były zażarte i interesujące. Wykazały one, że Lechia również dysponuje dobrym materiałem ludzkim, wymagającym jednak oszlifowania i dużego nakładu pracy.

### Tabela rozgrywek kl. A Wybrzeża w boksie

O mistrzostwo Wybrzeża w boksie, każda z drużyn rozegrała po dwa mecze. Na czele znajduje się Gwardia. Drużyna Czynu mimo porażki z Gedanią wysunęła się dzięki wysokiemu zwycięstwu nad Lechią na drugą pozycję.

Dostarczycielem punktów są młodzi bokserzy Lechii.

1) Gwardia	2	4	23:9
2) Czyn	2	2	19:13
3) Gedania	2	2	18:14
4) Lechia	2	0	4:28

### Union — Pocztowy 3:3

O mistrzostwo klasy A rozegrano na Stadionie Miejskim w Gdyni spotkanie piłkarskie pomiędzy powyższymi zespołami. Zakończyło się ono wynikiem remisowym 3:3 (1:1), który to rezultat uważać należy za szczęśliwy dla zespołu gdańskiego. Przyczyniło się do tego doskonale broniący bramkarz Pocztowego.

Bramki dla gdynian uzyskali Kalata, Morawiec i Sobociński. Sędziował obiektywnie p. Kukucki.

### Regaty modeli jachtów odwołane

Mające się odbyć w niedzielę dnia 26.9 br., regaty modeli jachtowych nie odbyły się z powodu złych warunków atmosferycznych (kompletna cisza i deszcz).

### Oldboje Warszawa — Gdańsk 8:2

Publiczność, przybyła mimo nieporadki na Stadion Miejski w Gdańsku na mecz old-boyów reprezentacji Warszawy i Gdańska, była świadkiem interesującej imprezy. Mimo, iż spotkanie toczyło się niekiedy w zwolnionym tempie, gdyż wiek aktorów nie pozwalał już na rozwinięcie dużej szybkości, to jednak gra reprezentantów stolicy była prawdziwym pokazem dobrej piłki nożnej. Goście dawali sobie dobre rady z bardzo silnym atakiem i pilką jak na sznurczku wędrowała od gracza do gracza, omijając często atakujących rozpacziwili gdańszczan.

Warszawa przysłała swój najlepszy garnitur. W skład jego weszli: Akimow na bramce (po przerwie Szalier), Łazarewicz ze Szczepanikiem na obronie, Przędziński, Tomaszewicz i Sochan na pomocy oraz Cichoci, Wypijewski, Ciszewski, Przędziński i Jung w napadzie. Po przerwie na miejsce Przędzińskiego w pomocy grał Wójcik.

W reprezentacji Gdańska grał Krasiński na bramce, Polkowski — Gazur na obronie, Hahn — Ordon — Cybulski w pomocy oraz Luxemburg, Wiśniewski, Józkiwiak, Nowacki i Sroka w napadzie. Po przerwie zaszyły małe zmiany. W tym czasie w zespole gospodarzy zagrał Kallnowski i Olejnik.

Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem stolicy 8:2 (4:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali Przędziński — 3, Ciszewski — 2, Wypijewski i Sochan i Szczepanik. Dla Gdańska Nowacki i Gazur z karnego.

W drużynie gospodarzy doskonale bronili Krasiński, który uchronił drużynę od większej porażki. Na poziomie wypadła również obrona i prawnie Nowacki inicjował szereg przebojów, ale natrafiał na twardą obronę przeciwnika. Luxemburg na skrzydle był dokładnie zablokowany przez Szczepanika.

### SPORTOWCY WARSZAWY NA ODBUDOWĘ STOLICY

W sobotę na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się szereg imprez sportowych, których całkowity dochód przeznaczony został na odbudowę stolicy. W imprezie brało udział szereg czołowych sportowców oraz działaczy sportowych.

Pokaz walki zapamiętanej w stylu grecko-rzymskim zdominowali byli olimpijczycy Okulicz Zieliński, Szaletko najpopularniejszych sportowców stolicy na dystansie 8 x 50 m wygrał Piłczycki. Za nimi uplasowali się sztalęty kontestów, Izyziar, bokserów, motocyklistów i kolejarzy. W meczu piłkarskim pomiędzy Głównym Urzędem Kultury Fizycznej a Zw. Rada Kultury Fizycznej i Sportu KCZZ zwyciężyli związowcy w stosunku 4:1.

Oprócz wspomnianych konkurencji odbyły się jeszcze wyścigi kolarskie i motocyklowe.

**Dobra stawka MYDELA „JAWA”**

## Blisko 19.000.000 zł dała dotąd Gdynia na odbudowę Stolicy

W zagajeniu sobotniej akademii w gdyniejskim teatrze „Wybrzeże”, przez Miejskiego Komitetu Odbudowy Warszawy, p. Kurzydłowski, podziękował społeczeństwu miasta Gdyni za wielką ofiarność na rzecz odbudowy Stolicy. Od zapoczątkowania tej akcji do chwili obecnej zebrano razem 18.887.000 zł. Na imponującą tę sumę, która „stawia Gdynię na pierwszym miejscu wśród miast województwa gdańskiego, złożyły się stałe świadczenia od zarobków, dochody ze zbiorów ulicznych i imprez. Należy przypuszczać, iż po niedłuzszej zbiorze ulicznej Gdynia przekroczy z dużą nadwyżką cyfrę 19 milionów zł.

W dalszym ciągu akademii (na którą nie przybyło zbyt wiele publiczności) wiceprezydent miasta Gdyni ob. Gruszczynski, odczytał uchwałę MRN, wzywając ludność do dalszej ofiarności na rzecz odbudowy Warszawy, a od siebie apelował gorąco do tych mieszkańców Gdyni, których stać na to, a którzy jednak w niedostatecznym miarze przyczynili się do dotychczasowego podwyższenia Funduszu Odbudowy Stolicy.

Program akademii wypełniły: odegranie przez orkiestrę Marynarki Wojennej „Warszawianki”, odśpiewanie przez chór męski „Echo” pod dyktando dr. Stanisława Schmidta czterech utworów oraz jednego łącznie z solo sopranowym i recytacje trojga artystów teatru „Wybrzeże” oraz hymna państwowego.

Na marginesie tego aż nazbyt szczerzego programu akademii, która powinna była pod koniec miesiąca wrzesnia stać

się niejako uwieńczeniem ofiarności i sympatii społeczeństwa dla odbudowującej się Stolicy, nasuwają się mimo woli następujące uwagi.

Przedawszymi już i tak niewielki program akademii uszczuplony został przez niewystąpienie p. Aliny Karpińskiej, która nie mogła odegrać „Legendy” Różyckiego z powodu defektu fortepianu (któ był temu winien?). Nie wia domo, czy z tego samego względu nie wystąpił z piosenkami o Warszawie artysta teatru „Wybrzeże” Władysław Jabłoński. Z sobotniej akademii uczestnicy jej wynieśli musieli, niestety, smutne przeświadczenie, że nie była ona należycie zorganizowana, gdyż nawet nie odczytano zapowiadającego w prasie przemówienia premiera Cyrankiewicza. Ponadto publiczność musiała ponad pół godziny czekać na rozpoczęcie imprezy. Jeżeli Gdynię nie stać (a powinno

być przeciwnie) na zorganizowanie akademii o odpowiednio wysokim poziomie, lepiej zaniechać w ogóle podobnych imprez, bo po co zniechęcać publiczność?

### Nowa kaplica w Gdańsku

Przy najbardziej zniszczonym gdańskim zabytkowym kościele św. Józefa, położonym w pobliżu dworca gdańskiego, w ocenie od zniszczenia wojennego zakrytą tegoż kościoła do otwarcia została ostatnio kaplica, w której odprawia się już stale codziennie jedno nabożeństwo. (bk)

### Nowy sposób zwalczania stonki

Uczeni polscy z Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego wynaleźli ostatnio nowy sposób zwalczania groźnego dla rolnictwa szkodnika — stonki ziemniaczanej.

Nowa metoda, nazwana biologiczną, w odróżnieniu od innych, bardzo kosztownych, sposobów zwalczania stonki przy pomocy środków chemicznych — polega na stosowaniu specjalnego grzybka, pasożytującego na stonce we wszystkich stadiach rozwoju.

Metoda ta, między dotąd, poza Polską, nie stosowana, daje doskonałe wyniki. (rich)

### Popołudniowe Liceum Ogólnokształcące

Dyrekcja Państw. Gimn. i Lit. im. Bolesława Chrobrego w Sopocie zawiadamia, że do końca bm. przyjmować będzie wpisy do wszystkich klas licealnych (VIII—XI).

Od dnia 15 bm. czynne są już klasy X przyrodnicza, XI humanistyczna i przyrodnicza (dawn. I i II Ec.) Dnia 27 bm. zostaną uruchomione kl. VIII i IX.

Wpisy młodzieży starszej i pracującej przyjmuje Dyrekcja w godzinach 10 — 12 i 17—19.

### Posiedzenie gdańskiej WRN

Dnia 29 września br. w sali konferencyjnej UWG (ul. Okopowa 5) odbędzie się plenarne posiedzenie gdańskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Początek obrad o godz. 9 min. 30. (w)

### MRN w Gdyni

Dnia 29 września o godz. 9 w Sali Rady Miejskiej w Gdyni (gmach Zarządu Miejskiego) odbędzie się posiedzenie plenum Miejskiej Rady Narodowej m. Gdyni.

### Pożar w Centrali Rybnej

W piątek o godz. 20.30 wskutek krótkiego spiecia w instalacji elektrycznej wybuchł pożar w magazynie Centrali Rybnej w Gdyni, przy ul. Słaskiej 49. Nocna służba przeciwpożarowa Centrali Rybnej zauważyła na tychmiast ogień i, po zaalarmowaniu Straży Pożarnej, wyszła akcją ratunkową. W kilka minut przybyła Straż Pożarna i wspólnie z nocną służbą Centrali ugasiła ogień w zarodku. Straty w towarach jak i w samym budynku — minimalne. (t)

## Słodki patronat nad »Batorym« Pracownicy fabryki „Wedel“ objęli opiekę nad naszym transatlantykem

W dniu wczorajszym na pokładzie m/s „Batory” odbyła się miła uroczystość. Mianowicie delegacja pracowników fabryki „Wedel” z Warszawy przybyła do gdyniejskiego portu, aby nawiązać tu osobisty kontakt z załogą „Batorego”.

Goście przywieźli w podarku dla załogi dużą tablicę pamiątkową, na której umieszczono zdjęcia ilustrujące etapy odbudowy fabryki „Wedel” oraz odpowiedni napis, nawiązujący nie łącznie pomiędzy pracownikami warszawskiej fabryki i załogą naszego największego transatlantyku.

Pamiętać należy, że fabryka cukrów i czekolady „Wedel” była pierwszą fabryką warszawską, którą uruchomiono od czasów powstania warszawskiego. Rozpoczęła ona bowiem pracę ponownie w dniu 11 listopada 1944 r.

Gości na statku powitał i zagał uroczystość dyr. GAL-u, Teper. Następnie

przemawiali po nim: delegat Rady Załogowej Kijańczuk, kpt. Meissner, przedstawiciel OKZZ — Dobrzyński, przedstawiciel fabryki „Wedel” — Jabłoński i przedstawiciel Min. Żegluga — Waszul.

Mówcy podkreślili znaczenie łączności pomiędzy marynarzami pływającymi po świecie, często przez długi okres czasu odciętymi od kraju, a pracownikami, zatrudnionymi wewnątrz kraju. Jedni muszą wiedzieć o drugich i wzajemnie siebie rozumieć.

Po przemówieniach delegacji pracowników fabryki „Wedel” zjedździł „Batorego”, chlubę naszej floty, oprowadzani przez członków załogi.

Na marginesie uroczystości zauważyć by można, że załoga „Batorego”, względnie kierownictwo GAL-u, poświęciły nieco zbyt mało uwagi i staranności w nadaniu tej odpowiedniej obrawy. (lb)

### GROM (Gdynia — WISŁA (Tczew) 2:0

O mistrzostwo klasy A okręgu, rozegrany został w Tczewie mecz piłkarski pomiędzy Gromem i Wisłą. Przyniósł on zwycięstwo gościom 2:0 (0:0) dla których bramki zdobyli Lipka i Szubrych.

### STOCZNIOWIEC — GRYP 1:1

Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A pomiędzy zespołami „Stoczniowca” (Gdańsk) i „Grypu” (Wieliczka) zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:1).

### Z ostatniej chwili

**Sensacje ligowe**

Polonia (Warszawa) — Warta	0:0
Cracovia — Polonia (Bytom)	2:0
ZZK (Poznań) — Tarnovia	2:0
Rymer — ŁKS	2:0
Wisła — Ruch	3:1
AKS — Garbarnia	6:0
Legia — Widzew	6:1

**SLON W BANEC OD MLEKA?** Opowiada o tym 39 numer „ŚWIERSZOZYKA” z DNIA 26 WRZEŚNIA

Kupicie go we wszystkich księgarniach i kioskach